

ZUS podważa linię orzeczniczą SN

INTERPRETACJA Zdaniem zakładu obywatele Ukrainy, niemający karty stałego pobytu, ale pracujący w naszym kraju, **podlegają obowiązkowi ubezpieczenia społecznego w Polsce**

Paulina Szewiola
paulina.szewiola@infor.pl

Przedsiębiorca zatrudnia na umowę zlecenie obywateli Ukrainy, którzy nie posiadają zezwoleń na pobyt stały na terytorium Polski. Chodzi o trzy kategorie cudzoziemców.

Pierwsza grupa to osoby, których pobyt w Polsce nie przekracza 6 miesięcy i ich zatrudnienie odbywa się na podstawie oświadczenia o zamiarze powierzenia pracy cudzoziemcowi, złożonego przez polskiego pracodawcę. Druga kategoria to obcokrajowcy, którzy uzyskali pozwolenie typu A na pobyt czasowy i pracę na terytorium Polski do roku. Trzecia obejmuje z kolei osoby, które uzyskały zezwolenie na pracę i pobyt czasowy do trzech lat.

Zatrudnieni przez spółkę obcokrajowcy pracują na plantacjach, zbierają owoce oraz wykonują zadania związane z pielęgnacją roślin. Firma ma jednak wątpliwości, czy zaangażowani przez nią Ukraińcy, których pobyt w Polsce ma charakter tymczasowy, podlegają obowiązkowi ubezpieczenia społecznego w naszym kraju.

Wnioskodawca uważa, że nie. Jednak dla pewności zdecydował się wystąpić do ZUS z prośbą o interpretację przepisów. W uzasadnieniu wniosku powołuje się na art. 5 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2013 r., poz. 1442 ze zm.), który stanowi, że nie podlega-

ją ubezpieczeniom obywatele państw obcych, których pobyt na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej nie ma charakteru stałego i którzy są zatrudnieni w obcych przedstawicielstwach dyplomatycznych, urzędach konsularnych, misjach, misjach specjalnych lub instytucjach międzynarodowych. Z powyższego przepisu spółka wysnuła wniosek, że nie ma obowiązku odprowadzania składek na ubezpieczenie społeczne w przypadku zatrudnianych obywateli Ukrainy, ponieważ nie posiadają oni kart stałego pobytu w naszym kraju.

SN wypracował wykładnię

Przyjęta przez wnioskodawcę interpretacja wspomnianej regulacji jest zgodna z linią orzeczniczą Sądu Najwyższego, który wielokrotnie wypowiedział się na ten temat. Przykładowo w wyroku z 6 stycznia 2009 r. (sygn. II UK 116/08) uznał, że ten przepis powinien być odczytywany w taki sposób, że nie podlegają ubezpieczeniom społecznym określonym w ustawie:

- obywatele państw obcych, których pobyt na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej nie ma charakteru stałego,
- cudzoziemcy, którzy są zatrudnieni w placówkach wymienionych w drugim członie tego przepisu.

W konsekwencji oznacza to, że zakresem art. 5 ust. 2 ustawy systemowej są objęci zarówno jedni jak i drudzy.

Podobnie orzekł także SN w wyroku z 28 maja

2008 r. (sygn. akt I UK 303/07). Stwierdził wówczas, że użycie w tym przepisie spójnika „i” nie oznacza konieczności łącznego spełnienia dwóch przesłanek niepodlegania obowiązkowi ubezpieczenia społecznego przez cudzoziemców tj. warunku braku stałego pobytu na obszarze Polski i konieczności zatrudnienia w wymienionych placówkach dyplomatycznych.

ZUS ma swoje zdanie

Organ rentowy podważył jednak dotychczasową linię orzeczniczą SN i tym samym uznał ocenę wnioskodawcy za nieprawidłową.

ZUS stoi na stanowisku, że spełnienie przez cudzoziemca tylko jednego wymogu w postaci braku stałego pobytu na terytorium Polski jest niewystarczającą przesłanką do zwolnienia go z podlegania ubezpieczeniom społecznym w naszym kraju.

W jego ocenie literalne brzmienie art. 5 ust. 2 ustawy systemowej, który posługuje się kwantyfikatorem „i”, oznacza koniunkcję, a więc konieczność łącznego spełnienia obu przesłanek przewidzianych w przepisie. Dopuszczenie przeciwnego poglądu oznaczałoby, że podważeniu uległoby domniemanie racjonalności ustawodawcy. Gdyby jego celem było dokonanie rozróżnienia dwóch grup ubezpieczonych, to uczyniłby to poprzez wyliczenie dokonane w formie punktów – wskazał ZUS w uzasadnieniu decyzji.

Michał Chodkowski, adwokat z kancelarii Łaszczuk i Wspólnicy, uważa, że stanowisko ZUS nie znajduje uzasadnienia w przepisach ustawy systemowej, ani w orzecznictwie. – Sąd Najwyższy wielokrotnie wypowiedział się już na temat interpretacji art. 5 ust. 2 ustawy systemowej. W jego orzeczeniach jest zawarta jednolita, spójna i obszerna argumentacja uzasadniająca wyodrębnienie dwóch kategorii cudzoziemców wyłączonych spod polskiego systemu ubezpieczeń na podstawie powołanego przepisu. ZUS nie przedstawił argumentów, które podważyłyby stanowisko SN – ocenia.

Karolina Schiffter, adwokat z kancelarii Raczkowski Paruch, wskazuje z kolei, że za stanowiskiem prezentowanym przez ZUS przemawia reguła, zgodnie z którą wyjątków od zasady podlegania ubezpieczeniom nie należy interpretować rozszerzająco. Zwraca też uwagę na ewentualne negatywne konsekwencje nieobjęcia cudzoziemców ubezpieczeniem społecznym. – Z drugiej strony uważam, że w razie odwołania się przez płatnika od interpretacji organu do sądu istnieje duże prawdopodobieństwo, że sąd odmówi racji ZUS z uwagi na ugruntowane już orzecznictwo SN – dodaje mec. Schiffter. ©

Decyzja ZUS oddział w Gdańsku z 23 czerwca 2017 r. (DI 100000/43/703/2017)